ROK L. Nro 83.

# KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 15 Kwietnia 1870. Piątek. Dnia 3 (15) Kwietnia 1870.

| | | | |
|---|---|---|---|
| Rano ciepła st: 4, w połud: c. st: 7 Wysokość wody st: 6 c. 7 (przybywa | Stan barometru: na deszcz | Wschód Słońca g. 5 m. 5 Zachód „ „ 6 „ 56 | Jutro, Śgo Lamberta. Męcz: *Wielka Sobota.* |

Prenumerata Kurjera Warszawskiego wynosi: w Warszawie rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 kop. 40, kwartalnie rs. 1 kop. 20; miesięcznie kop. 40; za odnoszenie do domu dopłaca się kop. 5 na miesiąc. Numer pojedynczy w Kantorze Redakcji kop. 5. **Na prowincji i w Cesarstwie** wynosi rocznie Rs. 8; (w tem mieści się już opłata pocztowa za przesyłkę kop. 96, oraz za opakowanie i Ekspedycję Rs. 2 kop 24); prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.

**Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego": Plac Teatralny N° 473c., dom W. L. Zabłockiej.**

— *Okólnik kierującego wydziałem stadnin rządowych z d. 18 marca 1870 r.*— Jeden z właścicieli stada koni wojska dońskiego, upoważniony od innych, złożył mi projekt, że dla ulepszenia koni wierzchowych nad Donem, byłoby pożądanem urządzenie wystawy koni w dwóch punktach najbliższych do stadnin: w m. Nowoczerkasku i na przedmieściu zadońskiem Martynówce nad rzeką Sala. Nakaźny ataman jenerał-adjutant Czertkow na odezwę moją w tym przedmiocie uznając pożyteczne urządzenie wystawy koni wierzchowych w Nowoczerkasku i Mortynówce nad Donem wyznaczył z funduszów wojskowych na ten przedmiot w roku bieżącym 300 rubli srebrem a rada zarządu stadnin rządowych przeznaczyła także 300 rs. z funduszów swoich na wystawę we wrześniu r. b., w Nowoczerkasku, z dodaniem dwóch medali złotych wartości po 100 rubli każdy, z warunkiem, aby na wystawę dopuszczone były ogiery i klacze 3 i 4 lat półrasowe. Wystawy te mają odbywać się podczas wrześniowych wyścigów w Nowo czerkasku, z przysądzeniem nagród przez biegłych mianowanych ze strony atamana, i pod dozorem deputowanego zarządu stadnin. (Dz. War.)

— JW. Namiestnik raczył rozkazać, aby w kraju tutejszym processje z prawosławnych kościołów i dziękczynne nabożeństwa we wszystkich w ogóle tak prawosławnych jak i innych wyznań kościołach były odprawione, nie 14 (26), lecz 15 (27) kwietnia, to jest w środę świątecznego tygodnia według kościoła prawosławnego. (Dz. War.)

---

*W rozkazie Warszawskiego Ober-Policmajstra do Policji Wykonawczej*, za Nr 91 i 93 wydanym zamieszczono: celem zasłonienia spacerującej po ogrodzie Saskim publiczności, od wypadków nieszczęśliwych przy budującym się tamże teatrze letnim, jak również zapewnienia, ażeby roboty w biegu swym nie doświadczały przeszkód, polecam Komissarzowi cyrkułu Zamkowego, ściśle przestrzegać osobiście i za pośrednictwem naznaczanej do ogrodu tego służby, ażeby nikt z osób nienależących do budowania, nie zbliżał się do miejsca robót około rzeczonego teatru. Z powodu przypadających w dniach 2 (14), 3 (15), 4 (16) i 5 (17), ostatnich dni Wielko-tygodniowych i pierwszego święta Wielkanocnego, podług nowego stylu, przedstawień w teatrach nie będzie— również z powodu, że w roku bież:, Wielki tydzień podług starego stylu, przypada w Wielkanocne święta podług nowego stylu, zatem w tym ostatnim tygodniu mianowicie: we czwartek, piątek i sobotę, zabawy ludowe na Ujazdowskim placu, jak niemniej przedstawienia teatralne miejsca mieć nie będą.— O czem komunikując policji dla wiadomości, polecam Komissarzom cyrkułowym, przestrzegać, ażeby w ostatnie trzy dni Wielkiego tygodnia podług starego kalendarza, nigdzie w miejscach publicznych i na ulicach muzyka nie grała. Kancellarja Inspektora Policji na rzece Wiśle na przystani Solec, z domu Nr 2942, przeniesioną została pod Nr 2932.— O czem komunikuję Policji dla wiadomości. (Gaz: Polic:)

---

— Przy Wielkiej *Sobocie* święci się ogień, paschał i woda. Po nabożeństwie jedyna msza się odprawia. Paschał dawniej była to kolumna wosku, na której na tablicy był porządek nabożeństw od jednej Wielkiejnocy do drugiej. Z upływem czasu kolumnę tę używano do oświecania chrzcielnicy. Z poświęconego Paschału bierze się do świec i lamp ogień, który zapalony jest na ewangieliją i na nieszporach Magnificat, co trwa aż do Wniebowstąpienia. Przed zapaleniem odśpiewywaną bywa majestatyczna modlitwa *Exultat.* W czasie nabożeństwa kapłani modlą się nad wodą, poczem odmawiają litanje o WW. Świętych. Kapłani w trakcie tego leżą krzyżem, a powstawszy kładą na siebie białe szaty. Słychać dzwony i śpiew Alleluja. Poczem odprawia się msza.

---

— M — Przy dzisiejszym stanie hygjeny publicznej każda kwestja, choćby najdrobniejsza, w jej dziedzinę wkraczająca, zasługuje ze względu na bezpośredni wpływ tej nauki na ludzkie zdrowie, na poważne rozpatrzenie.

Do takich należy bez wątpienia kwestja przechowywania wody do picia.

Trzy są gatunki wód używanych do picia: źródlane, rzeczne i studzienne.

Pierwsze, to jest źródlane, oprócz różnorodnych w stanie rozpuszczenia soli, jako to: dwuwęglanu i siarkanu wapna, chlorków alkalicznych, soli magnezjowych i potażowych w mniejszej ilości,— zawierają znaczną proporcję kwasu węglowego, który nadaje im smak przyjemny szczypiący, czyni je łatwo strawnemi i przymiotem lekkiego musowania zbliża je do napojów gazowych, jak woda salcerska lub sodowa.

Wody rzeczne i studzienne zawierają wprawdzie

kwas węglowy rozpuszczony w nierównie mniejszej ilości; mimo to, używa ją się do picia. Widzimy więc jak ważną dla organizmu ludzkiego rolę odgrywa kwas węglowy rozpuszczony w wodach.

Wymienione wyżej gatunki wód, pozostawione przez dłuższy czas w temperaturze zwyczajnej, a tem więcej podwyższonej, np. w ciepłym pokoju, utracają ożywczy gaz i przestają być łatwo strawnemi. Przypuszczenie zaś, że woda może pochłaniać kwas węglowy z atmosfery (co może mieć miejsce tylko na jej powierzchni), a tem więcej, że woda taka użyta do herbaty, daje wyciąg niezdatny do użytku, jest bezzasadnem.

Wiadomo, że woda przez gotowanie utraca całkowicie kwas węglowy. Jeśli więc tylko naczynie do wody jest drewniane, czyste, nie zaś metaliczne (jak np. koneweczki blaszane, które bardzo łatwo rozpuszczalne części metaliczne, zdrowiu szkodliwe wodzie udzielają), a szczególniej jeśli woda nie zawiera w sobie w zawieszeniu ciał organicznych, przez gnicie swoje na smak jej wpływających, możemy być aż nadto spokojni, że woda nazajutrz zdatną będzie do użycia.

Zwracamy w końcu uwagę na czystość wewnętrzną samowarów, których ściany od wewnątrz w skutek dłuższego używania zwykły pokrywać się dość grubą warstwą substancji solnych pozostałych od wyparowywania wody, i bynajmniej nie przyczyniających się do poprawienia jej smaku. Woda z takich samowarów odznacza się smakiem nieprzyjemnym, cokolwiek ługowym, czemu pobielanie samowaru i utrzymywanie go w porządku w zupełności zaradzić może.

— W wykonaniu rozporządzenia Rady Głównej Opiekuńczej Zakładów Dobroczynnych, rozpoczyna się kwesta Wielkanocna po domach dla Warszawskich Szpitali i innych Zakładów Dobroczynnych wszelkich wyznań; zbieranie ofiar przyjęli na siebie nietylko Członkowie Towarzysta Dobroczynności, Rad Szczegółowych Opiekuńczych Szpitali i Instytutów, lecz i inne osoby nienależące do Zarządu tych Instytucji.

Obowiązki te o ile są ciężkie i wymagające prawdziwego poczucia obywatelskiego, częstokroć nie są należycie oceniane, przez składających ofiary.

Dla zebrania niewielkiej nawet kwoty, nie mówiąc już o stracie czasu i opuszczeniu własnych interesów, wieleż to muszą ponieść trudu i fatygi, obywatele zbierający ofiary chodząc od domu do domu po wszystkich piętrach i lokalach, ileż te zacne osoby nieraz usłyszą niestosownych uwag, doznają szorstkiego przyjęcia, a w końcu bardzo często, i ostatecznej odmowy w udzieleniu ofiary.

Liczne przykłady podobnych wypadków w czasie poprzednich kwest, zmuszają Członków Rady Głównej Opiekuńczej zawiadujących kwestą, okoliczności te wyjawić publicznie, ażeby z jednej strony zachęcić dających ofiary, do szlachetnego ocenienia poświęceń i trudów ponoszonych przez Delegowanych Obywateli, z drugiej zaś, zachęcić kwestujących do wytrwałości w przedsięwzięciu podjętem w Imię Boże, i dla dobra cierpiącej ludzkości.

O ile domyślać się można, cierpkie niekiedy przyjęcie kwestujących przez ofiarodawców, pochodzi niejednokrotnie z tej przyczyny, iż powodowani jakimś fałszywym i źle zrozumianym wstydem, wahają się składać małych datków, zapominając, że i grosz wdowi, ze szczerego serca ofiarowany, przynosi pożytek potrzebującym, i więcej zyskuje zasługi u Boga, jak ofiary większe, nieraz dawane nad możność, lub dla względów światowych. Gdyby nawet na dwakroć kilkadziesiąt tysięcy ludności naszego miasta, słynnego powszechnie z dobroczynności, od każdej osoby wpłynęło tylko, po dwie lub trzy kopiejki; to i wówczas kwesta Wielkanocna, zdwoiłaby prawie summę, jaka rok rocznie osiągnational bywa z mozołem i przy niezwykłem poświęceniu się kwestujących. Lista Obywateli, którzy przyjęli na siebie ciężkie obowiązki zbierania kwesty Wielkanocnej w r. b, z wykazaniem cyrkułów, poniżej zamieszcza się, i Członkowie Rady Głównej Opiekuńczej zawiadujący kwestą, mają nieomylną nadzieję, iż publiczność uczestnicząca w ofiarach raczy takowe składać, z tem uczuciem i z względnością, jaka należy się osobom, które poświęciły się zbieraniu kwesty.—Członkowie Rady Głównej Opiekuńczej Zakładów Dobroczynnych zawiadujących kwestą: Jeneralnego Sztabu Jenerał-Major, Witkowski.— St. Hr. Ostrowski.

*Lista osób mających zbierać kwestę Wielkanocną po domach w r. b. 1870.*

*Cyrkuł 1 i 2.* Feliks Ołtaszewski, pod Nr 40; Jan Milewski, 85; Marcelli Zbigniewski, 2637; Seweryn Niedzielski, 412d; Michał Tański, Nr 6, Bonifraterska; Ludwik Fitkał, 172; Jan Karwacki, 101; Aleksander Czechowski, 96; Walenty Zygmuntowicz, 11; Konstanty Pohorccki, 434; Romuald Czernicki, 108; Jan Piasecki, 176; Jan Żabicki, 173; Izaak Kohn, 2597 i 8; Teodor Seifert, 269; Feliks Tomaszewski, 340; Józef Sciborowski, 341; Fryderyk Goebel, 356; Wincenty Morytz, 326; Jan Minde; 8; Zygmunt Kuszel, 64' Jakób Pik 526; Józef Łysakowski, 457; Antoni Chybowski; 297 i 8; Wilhelm Gerlach, 215 i 16; Karol Mroziński, 185; Klemczyński 329; Michał Ojrzyński, 355; Adam Kalinowski 325; Jan Wasilewski, 332; Józef Burdzyński, 318; Franciszek Jabłoński, 2546; Walenty Sikorski, 2584.

*Cyrkuł 3 i 11.* Juljan Jankowski, 2768a; Aleksander Prażmowski, 54'; Ignacy Dąbrowski, 496; Józef Rudinger, 557; Roman Gralewski, 543; Jan Wróblewski, 226; Wilhelm Jacobi, 557; Ładysław Strzeszewski, 1871; Michał Wójkowski 582; Apolinary Schmidt 2772; Franciszek Wojszycki 410; Karol Tajchert 417; Wilhelm Hoppe 582; Władysław Zdzitowiecki, 462 i 3; Jan Gautier, 457a; Ignacy Stawicki, 642; Dawid Winawer, 2700; Alfons Grotowski, 2713; Ignacy Knauff, 2706 i 10; Jan Rutkowski, 2692.

*Cyrkuł 4, 5 i 6.* Ludwik Jabłoński, Nr 6, Dzika; Piotr Dobronoki, 651; Kaźnitz, 2190; Perkowicz, 2191b; Teodor Rybaczek, 2384; Hipolit Święcicki, 2098; Jawitz, 2225: Franciszek Grymowski, 2233; Icek Goldman, 2258; Józef Barchan, 2191; Milstein, 2209 i 10; Jerzy Goldman, 2286a; Sikorski, 2312; Neidüng, 2204; Ignacy Szulc, Powązki; Jan Kuczyński, 652; Karol Schlenkier, (ojciec), 710; Juljan Kowalewski, 712; Leopold Moraczewski, 846 i 7; Aleksander Liedtkie, 669; Józef Czosnowski, 679 i 80; Gretzmajer Maurycy, 685; Liszewski, 2372; Pruski, 2339a; Natan Goldweitz, 2264; Mościcki, 2337; Józef Mikucki, 2371; Butkiewicz, 2391a; Bogdański, 2431ab; Kuszel, 2402a; Sokolnicki, 2414; Józef Reichman, 2426; Jeromin, 2440; Stanisław Pfeiffer, 2455; Ludwik Knauff, 2439; Mścichowski, 2412; Adolf Rentel, 2500L; Eberlein, 2500; Kukowski (syn), 2448.

*Cyrkuł 7 i 8.* Jan Popiel, 638; Aleksander Makowiecki, 765; Franciszek Kuśmierski, 766; Karol Niwet, 892; Aleksander Faust, 717 i 18; Roman Holizar, 11, Ogrodowa; Józef Ginett, 754; Jakób Rozwadowski, 914; Szlama Weiss; 794 Feliks Bocheński, Nr 30, Alea Jerozolimska; Natan Habergrütz, 1015; Andrzej Stypułkowski, 1006; Jan Kleina, 1113b; Franciszek Nowakowski, 1054; Szmul Rotberg, 1083; Szachna Reich; 1096; Natan Majersdorf, 1059; Kazimierz Rogiński, 1117b; Stanisław Bogowolski, 1396A; Maurycy Brauman, 1381; Karol Plocer, 1514; Feliks Głodowski, 927d; Władysław Kulczycki, 937 i 8; Konstanty Schile, 1003; Bogumił Jorge, 3072; Karol Rutkowski, 3079; Teofil Kluczyński; 3090c; Karol Kluczyński, 3106BB; Karol Suchner, 3106a; Karol Michelis, 3106xxd; Ludwik Bor.holtz, 3111B; Edwarg Drążkiewicz, 3099; Szaja Prywes, 1105; Teofil Gawroński, 1087d; Iguacy Paszkiewicz; 1143; Wojciech Hermanowski, 1171; Bazyli Troestar, 1191ab; August Ferderung, 1190; Michał Karczmarski, 1193: Jan Papi, 1087g; Franciszek Dąbrowski, 1232; Fryderyk Kahl, 1421 i 2; Adolf Goebel, 1431; Leopold Kappe; 1484; Bogumił Przepałkowski, 1463; Fryderyk Broch, 1466; Józef Paul, 1490c; Franciszek Zerich, 1384 i 5; Aleksander Biloki, 1511; Antoni Toczyski, 1546; Franciszek Wilman, 1550; Józef Lisowski, 1444; Antoni Tischler, 1379.

*Cyrkuł 9 i 10.* Edward Rejchman, Nr 2926; Antoni Boenisch, 1738; Jan Bevensee, 2995; Jan Rybiński, 1656J7 lit a; Adam Chodkowski, 1654d; Michał Jankowski, 1674; Wincenty Czosnowski, 2989; Jozue Irlicht, 1704; Gracjan Jaeger, 1709; Tadeusz Sierzputowski, 1567; Ludwik Gajsler, 1653; X. Teofil Maraszewski, 1742; Leon Staliński, 1583; Walery Gawiński, 1620; Leon Rąkowski, 1582c l;

Samuel Feigenblatt, 2913b; Ignacy Kora, 2914; Stanisław Dzierzgowski, 1254; Marcelli Tyski, 1260b, Ignacy Podowski, 1293; Stanisław Gotowt, Nr 4, Mazowiecka; Jan Folkierski, 1582de; Franciszek Gawłowski, 1252; Aleksander Żuliński, 2673; August Kuhnke, 1066L; Maurycy Piasecki, 1343; Walenty Suchiński, 2879; Franciszek Horak, 2857; Józef Miechowicz, 2777b; Antoni Parys, 2979a, Józef Argier, 2975; Ignacy Ciszewski, 1362; Gustaw Hentzel, 1578; Icyk Goldflam, 2851; Jakób Czerwiński, 1523; Władysław Nikliński, 1355c; Juljan Paszkiewicz, 2859; Wiktor Maringe, 1403; Józef Pajkowski, 1281; Józef Sokołowski, 3029; Józef Czerwiński, 3009; Marcin Baranowski, 3043; Józef Morawski, 1754b.

*Cyrkuł 12 Praga.* Jan Nepomucen Rolbiecki, 375; Juljan Różycki, 397; Władysław Kryże, 390; Samuel Blumengarten, 176; Antoni Sokołowski, 15617a; Cezary Skoryna, 109; Szymon Rozen, 418; Jan Nep. Dąbrowski, 403.

---

= W dalszym ciągu ogłoszenia naszego w Nr. 81, listy dam kwestujących na Szpitale, Zakłady Dobroczynne, Przytulisko, Bractwo Ś-go Wincentego a Paulo, Instytucję jałmużniczą wstydzących się żebrać, Zakłady dla dzieci, na potrzeby kościołów — dodatkowej poprawki w dniu wczorajszym o kościele Opieki Ś-go Józefa, dodajemy że w kościele Ś-tej Anny na Krakowskiem Przedmieściu na rzecz tegoż kościoła kwestować będą pp: Leonowa *Epsztejn* i Celina *Niezabytowska* Marszałkowa.

= W kościele Ś-go Andrzeja na placu teatralnym, na korzyść bractwa Adoracji Najświętszego Sakramentu kwestują: Aleksandra z Hr. Chodkiewiczów Hr. *Kossakowska* i Natalja z Książąt Woronieckich *Lasocka.*

= W dzisiejszym numerze (14) „Kroniki Rodzinnej“ podanym jest projekt założenia *Domu wspólnego zamieszkania i wspólnej pracy* dla kobiet samotnych, pozbawionych zarówno opieki jak sposobu do życia, a poszukujących nieraz nadaremnie pracy, z którejby się utrzymać mogły. Czy podobny rodzaj falansteru mógłby się urzeczywistnić i czy okazałby się praktycznym, niepodobna zbyt wcześnie przesądzać, gdyż wiele się jeszcze znajdzie do powiedzenia pro i contra. Głębsze zastanowienie się i więcej szczegółowy rozbiór tego projektu wykaże, jak o tem trzymać należy. Że jednak myśl ta zasługuje na zgłębienie należyte, więc odsyłamy ciekawych do wskazanego wyżej numeru „Kroniki Rodzinnej“ z której ta inicjatywa pochodzi.

= Nakładem wydawnictwa: „Mrówki,“ wyszedł w tych czasach utwór poetyczny p. Leonarda Sowińskiego p. t. „Fragment powieści.“

Na czele tej pracy, autor pomieścił następującą przedmowę: „Przypadek, jak babie lato z pajęczyną, igrał z *fragmentem* moim. Ogłaszał go Kirkor w wyjątkach; następnie chcąc się przysłużyć autorowi, odbił kilkanaście strof oddzielnie — i na żądanie moje spalił całe wydanie. Nie wiem jakiem prawem kilka początkowych strof, nie pytając się nikogo o pozwolenie, ogłosił jeden z wydawców. Ponieważ do powieści tej przywiązano tysiące komentarzy, postanowiłem ogłosić jej tekst autentyczny. L. Sowiński.“

Poemat ów, składa się z 60-ciu strof ośmio-wierszowych i zgodnie rymowanych. Niektóre z tych strof są istnie natchnionemi, pełnemi ognia i blasku, niektóre jednak wydają się cierpiącemi na rozstrój nerwowy; ową boleść trapiącą dzisiejszych poetów, którzy żyjąc w wieku prozy, militaryzmu i pracy mechanicznej, pragną żyć jak gdyby ich otaczała romantyczna atmosfera średnich wieków. „Fragment powieści“ jest spowiedzią poety z grzechu miłości, a raczej erotycznego szału. Pośród sarkazmu przecie i pięknej, greckiej zmysłowości, słychać w tym poemacie szmer skrzydeł i głosy ducha... Radzimy też szczerze zwolennikom poezji, ażeby poznajomili się z tym oryginalnym w pomyśle i w formie utworem, utalentowanego autora.

= Pan Aleksander Zarzycki pianista, goszczący obecnie w Warszawie, napisał dwa nowe utwory: Psalm 67 do słów J. Kochanowskiego i Ave Maria, duet na sopran i baryton. Kompozycje te odznaczające się oryginalnością melodji i poważnym stylem, wykonanemi być mają po raz pierwszy w kościele Opieki Śgo Józefa na Krakowskiem Przedmieściu. Psalm odśpiewanym zostanie na Graduale, a Ave Marja podczas Podniesienia.

= Bank Polski jak donosi „Gazeta Warszawska“ zgodził się na projekt zarządu kolei żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko-Bydgoskiej, co do wspólnego przeprowadzenia kanałów drenowych od gmachów kolei przy Alei Jerozolimskiej i składów Banku przy ulicy Nowogrodzkiej, w kierunku ulicy Żórawiej do kanału miejskiego przy zbiegu tej ostatniej z ulicą Bracką, celem osuszenia pomienionych zabudowań od ciągłych zalewów wód zaskórnych i usunięcia niszczącej wilgoci. Będzie to największa robota drenarska ze wszystkich dotąd wykonanych w Warszawie. Koszta uczynią mniej więcej 3,000 rs.

= W przewodnią niedzielę na scenie Teatru Rozmaitości ma się pojawić nowy utwór przetłómaczony z francuzkiego p. t. „Wycieczka zagranicę.“

— Zorzę północną, którą obserwano u nas w dniu 6 tym b. m. widziano także w Alzacji we Francji. Ludność wiejską w wielu miejscach, zjawisko to nadzwyczajnie przeraziło: jedni sądzili, że cała prowincja stoi w ogniu, inni znów: że się zbliża dzień sądu.

= Zeszyt dziesiąty publikacji humorystycznej: „Mucha,“ opuścił prassę. Rysunki w nim są ołówka Fr. Kostrzewskiego i H. Pillatego.

= Narzekają u nas i słusznie na brak troskliwości w pielęgnowaniu ogrodów, mianowicie owocowych. Drzewko młode, jest tak jak dziecko; im go większem otaczasz staraniem i nad życiem jego rozciągasz opiekę, tem plony jego są bogatsze i lepsze. Klimat nasz łagodny, ziemia po większej części żyzna i aby trochę pracy, opłaci stokrotnie podjęte starania. Tymczasem główne zapasy owoców, dostarczają nam Węgry. Każdy wytworniejszy gatunek przychodzi z zagranicy i gotowiśmy nieraz sami uwierzyć, że pochodzi to z konieczności. Nie przeczym, że z konieczności, ale konieczność ta jest wypływem niedbalstwa naszego w tym względzie, bo gdzie tylko spotykamy podjęte około tej gałęzi gospodarstwa starania, wszędzie nagradzają one sowicie pracę. Jedyną przyczyną zaniedbania w pielęgnowaniu drzew owocowych, jest brak wytrwałości. Łatwiej się chodzi około uprawy warzywa, bo to daje plon natychmiastowy. Dowodem tego może służyć uprawa ogrodowizny po polach przyległych miastom. Przeszłego nawet roku jakiś przemysłowiec w pobliżu granicy obrócił kilkanaście morgów przeważnie na ogórki i następnie w całości wysłał je do Pruss, gdzie natychmiast zostały rozkupione. Lecz drzewa owocowe, na które trzeba lat kilka czekać, nie tak łatwo znajdują poświęcających się ich chodowli. A jednak dają one może stosunkowo większy jeszcze procent, tembardziej, gdy najwię-

kszej pracy wymaga tylko rok pierwszy. Zaprowadzona porządna szkółka szczepów, już tylko potrzebnej każdej produkcji, wymaga usilności. Uważaliśmy za stosowne wypowiedzieć tych słów kilka, ze względu na dogodną jeszcze przez czas krótki porę przesadzania i szczepienia drzew owocowych, przypominając jednocześnie jako pomoc, dziełko Wojciecha Jastrzębowskiego pod tytułem „Północne Ogrody.“

= Jutro i pojutrze przypadają u Izraelitów święta Wielkanocne, tak samo jak w roku zeszłym to jest w Sobotę i Niedzielę, co nie często zdarza się w rok po roku. W Poniedziałek, Wtorek, Środę i Czwartek wolne święta zaś w Piątek i Sobotę ostatnie uroczyste święta.

— W styczniu r. b. „Dziennik Gub. Lubelski“ donosił, że radcy honorowemu Sapienza udzielone zostało upoważnienie do dokonania badań dla budowy drogi żelaznej z Łukowa do Lublina. Obecnie naczelnik powiatu lubartowskiego donosi tejże gazecie, że inżynjerowie odkomenderowami w tym celu przez p. Sapienzę przybyli już na miejsce i rozpoczęli badania w kierunku na wieś Wola Skromowska, folwark Rozwadówek, Sierock i Lubartów.

= Z liczby 600 wagonów i platform wykonać się mających w roku bieżącym w fabryce pp. Lilpopa, Raua i Sp., 433 wagonów i platform przeznaczonych zostanie na drogę żelazną Libawską.

= Wczoraj wieczorem o koło godziny 9ej, koło białe otaczało księżyc. Być może, iż księżyc dostał się w objęcia, jakiego przyjaciela planety?..

= Panna Waldmann, artystka opery włoskiej, wyjechała do Wiednia; panna Benati zaś, jak nam mówiono, ma powrócić z zagranicy do Warszawy na przyszły sezon, jako: primadonna.

= W Bostonie, według doniesienia dziennika: „Die Neue Zeit“, mieszka pani Marja Emilja Zakrzewska i pełni obowiązki lekarza szpitala dla kobiet, założonego jej staraniem. W szpitalu tym ordynują same kobiety; pacjentek zaś było w nim w ciągu roku zeszłego, przeszło trzy tysiące.

= Niezadługo wyjdzie na widok publiczny, nakładem J. Kaufmanna poemat J. Słowackiego p. t. w Szwajcarji; według jednej z najpiękniejszych strof tego poematu J. Kossak wypracował illustrację.

= Wczoraj przystąpiono do zbierania drewnianej zasłony, otaczającej kosztowne filary budującego się domu, przy ulicy Mazowieckiej p. Kronenberga, która dotąd utrudnia przejście chodnikiem.

= Ruch panuje na mieście—torty, placki, baby etc. etc., odbywają peregrynacje z cukierń i piekarń w różnych kierunkach. Wczoraj wieczorem ulicą Królewską niósł chłopak, z którejś cukierni, wysoką babę (zdaje się baumkuchen) kokieteryjnie przystrojoną: zdobiły ją wszystkie barwy lukru, i moc kwiatów. Chłopiec szedł uważnie i powoli, pamiętny zapewne otrzymanej w domu instrukcji; lecz w księgach przeznaczeń widać zapisane było, iż baba nie miała dojść cało na miejsce przeznaczenia. Z bramy domu wypadł pudel—jaskrawe kolory stroju baby musiały go zaintrygować; więcej zapewne z ciekawości, niż złych intencji począł atakować małego jej opiekuna. Chłopiec nie mógł się oprzeć pokusie podrażnienia pudla: wszczęły się więc między niemi zaczepno-odporne podjazdy, lecz nie z jednem szczęściem prowadzone. Podczas, gdy chłopiec chcąc silniej zastraszyć nieprzyjaciela odwrócił głowę, stąpił nierówno i baba...... plasnęła jak długa na ziemię,—a w parę chwil później zapłakany i przestraszony malec wracał napowrót ku domowi z silnie nadwerężonym skarbem.

= Redakcja czasopisma lekarskiego: „Klinika“, przeniesioną została z dotychczas zajmowanego lokalu, do domu pod Nr 12 przy ulicy Podwale.

— W dniu onegdajszym, w cyrkule Łazienkowskim, w koszarach Lejb-Gwardji J. C. Mości pułku ułanów, w kuchni komendy muzykantów, Bazyli Własiuk żołnierz 5-go szwadronu tegoż pułku, z niewiadomej dotąd przyczyny, wystrzałem z pistoletu odebrał sobie życie. Ciało zabezpieczono na miejscu i oprócz dochodzenia ze strony Policji zawiadomiono kogo należy.

— W cyrkule Zamkowym i Sobornym: Franciszek Stokowski budowniczy, lat 25 wieku liczący, w hotelu Rzymskim zamieszkały i Józef Mikusiński wyrobnik, lat 30 wieku liczący, w domu pod Nr 2451 zamieszkały, nagle zmarli. O czem w celu wyprowadzenia śledztwa, zawiadomiono Sąd.

— W cyrkule Jerozolimskim, w domu pod Nr 1083b, w murowanej oficynie zapaliła się belka, wpuszczona do komina, ogień natychmiast przez kominiarzy ugaszonym został, belkę, małą część sufitu i dachu żelaznego wyrąbano. Strata nieprzenosi rs. 25.

(Gaz: Polic:)

✝ Wczoraj o godzinie 5-ej po południu, z kościoła Ś-go Antoniego przy ulicy Senatorskiej, odbyła się exportacja zwłok ś. p. Ignacego **Konwerskiego** współpracownika: „Gazety Polskiej“ i „Kurjera Codziennego“. Nieboszczyk dla chleba, dla siebie i swojej licznej rodziny, pracował piórem, czyli jak się mówi w kole dziennikarskiem: *pisywał na łokcie* i ta straszna i niewdzięczna praca połączona z walką z losem, wyczerpała mu siły i sprowadziła chorobę piersiową. Oprócz artykułów pomieszczanych w pismach dla których stale pracował, przetłómacył parę powieści Vernego, dla tujeszej sceny komedje: „Margrabina de S-te Terre, i kilka innych dotąd niegranych. Za trumną jego unoszoną przez ubogi karawan, postępowała wdowa i sześcioro nieletnich dzieci, którym dziś śmierć ojca zamieniła niedostatek na nędzę. Niektórzy z obecnych na pogrzebie zapytywali się: co to biedactwo idące za trumną pocznie teraz? i to bolesne zapytanie powtarzamy tu z ufnością, że ludzie dobrej woli nieposkąpią grosza ofiarnego dla sierot pozostałych po człowieku, który jak mógł pracował na polu, kędy nie kwitną laury tylko ranią ciernie. Konwerski żył lat 42.

= Pan Jan Wacław Machnaur złożył, w Redakcji „Kurjera Warszawskiego“, rubla jednego, na Dom sierot przy kościele ewangelickim, zamiast składania wizyt podczas Świąt Wielkanocnych.

— Złożono w Redakcji Kurjera Warszawskiego: od K. rs. 10 dla biednych na święta według uznania Redakcji; od NN. rs. 2: dla rodziny D. rs. 1 i dla 10-letniej dziewczynki rsr. 1; od Walerci i Maniusi rsr. 2: dla rodziny D. rs. 1 i dla wdowy Marszałkowskiej z sześciorgiem dzieci rs. 1; od Wacławy rs. 1 i od R. rs. 3 dla biednych na święta; od Marji J. rs. 1 i od NN. rs. 2 dla nędzy wyjątkowej; od NN. kop. 30 na ubranie grobu w kościele S-tej Trójcy na Solcu i kop. 30 dla 10-letniej dziewczynki; od Maryni i Michalinki rs. 3: z tych rs. 2 dla 10-letniej dziewczynki mającej ociemniałą matkę i rs. 1 dla biednych mających siedmioro dzieci; złożony na ręce E. W. rs. 1 dla wdowy J. z trojgiem dzieci.

*Cyganowi.* Co się z wami dzieje? Jeszcze przecie nie wiosna? Wieści od was oczekujemy.

Jenerał-Major *Lebedjew*, wyjechał do Grodna.

*Z Kielc 2go kwietnia.* — Nie pamiętam już w którem miasteczku gubernji lubelskiej, żył sobie poczciwy, stary dziwak, a żył samotnie, bo los zawzięty nie udarował go w życiu żadną połowicą. Z nudów biedaczysko zajął się pewnym rodzajem statystyki. Policzył wszystkie panny na wydaniu zamieszkujące w miasteczku, zamieścił je porządkiem chronologicznym w oddzielnej książeczce, zapisując w osobnych rubrykach: wiek, położenie majątkowe, a nawet przymioty duszy każdej z nich. Cały ten dział panieński, zatytułował jednym wyrazem: *credit.* Następnie na drugiej stronie, w tej samej książeczce ułożył podobny spis kawalerów, pod tytułem: *debet.* Książeczka ta stanowiła najdroższą ruchomość staruszka. Marzył nad nią całemi godzinami, kojarząc pomiędzy sobą pary na papierze, — a jeżeli mu się kiedy udało dobrze wywróżyć,— nie posiadał się z radości.

Otóż do miasteczka, gdzie zamieszkiwał ów statystyk, zaniosły mnie kiedyś losy, i zatrzymały przez całe dwa tygodnie.

Po kilku dniach pobytu poznałem się z starym kawalerem.

— Pan dobrodziej do nas na stałe?— zapytał mnie zaraz po przywitaniu.

— Nie drogi panie, — odpowiedziałem, — wyjeżdżam niedługo.

— Szkoda, wielka szkoda,— rzekł z westchnieniem, a ja właśnie chciałem pana zapisać i przeznaczałem mu Nr. 40.

Okazało się w dalszej rozmowie, że staruszek był wielce na mnie łaskaw; bo ów numer czterdziesty, liczył tyleż latek ile jedności. Ale trudno było dla osobistych względów, naruszać ustanowioną kolej.

Bądź co bądź, zostałem dopuszczony do obejrzenia listy staruszka i przekonałem się, że ilość panien na wydaniu przewyższała ilość kawalerów o osiemdziesiąt trzy numery.

W Kielcach jeszcze silniej ten anormalny stosunek rzuca się w oczy każdemu, co głębiej zastanawiać się potrafi. Dość jest kilka razy spojrzeć na ogólny charakter zebrań towarzyskich, dość zobaczyć kilkanaście panienek osamotnionych w kącie saloniku, a kilku młodych ludzi odprawiających gorliwą służbę przy zielonych stolikach, aby mieć dokładne wyobrażenie o kształtowaniu się i warunkach tutejszego życia towarzyskiego.

Największy nawet optymista zgodzi się na to, że życie towarzyskie w miastach prowincjonalnych, coraz więcej upada. Młodzież unika ognisk rodzinnych, przepędzając wolne chwile w cukierniach. A następstwa tego bardzo smutne, bo człowiek przyzwyczaja się do bezmyślnego pędzenia z dnia na dzień żywota, a gdy mu przyjdzie potem budować rodzinę własną, to pozostawi ją na wolę Bożą,— a sam będzie szukał dawnych ulubionych rozrywek.

Z faktów ogólniejszego znaczenia, zaznaczyć nam tu wypada, przygotowujące się czwarte z kolei przedstawienie amatorskie, które ma być złożone z partji wokalnych, instrumentalnych, deklamacyjnych i dramatycznych.

Wielką zasługę w urządzeniu tych widowisk, położył p. Ignatowski, laureat instytutu muzycznego, który zajmuje się nietylko ułożeniem programu muzycznego, ale także poświęca wiele pracy, wyuczeniu chórów amatorskich.

Dochody z przedstawień bywają znaczne. Z dwóch pierwszych skorzystała kollegiata miejscowa, której odnowienie jest już na ukończeniu, trzecie dostarczyło dwustu kilkunastu rubli, na wpisy dla niezamożnych uczniów gimnazjum.

O mającem się założyć piśmie miejscowem, dużo się tu wprawdzie mówi, ale dotąd nie zgodzono się jeszcze podobno, ani na kierunek, ani na wybór redaktorów, ani na współpracownictwo. Z czasem to wszystko się zapewne ułoży. Stronę materjalną przedsiębiertstwa przyjmuje na siebie tutejszy księgarz p. Goldhaar. *Ł.*

† Wczoraj zakończył życie po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony ŚŚ. Sakramentami, ś. p. Xawery **Myszczyński**, b. Obywatel ziemski, przeżywszy lat 50. Eksportacja zwłok, nastąpi jutro o godzinie 2giej po południu, z kościoła Świętej Barbary, na folwarku Święto-krzyzkim, na cmentarz powązkowski, na którą pozostałe rodzeństwo, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zaprasza. —2933—

— Z Petersburga donoszą, że zeszłej niedzieli t. j. 29 marca (10 kwietnia), zakończył życie Radca Tajny Franciszek **Malewski**. Zmarły, żonaty był z Heleną Szymanowską, rodzoną siostrą Adamowej Mickiewiczowej.

† Ś. p. Marja z Rudnickich **Stołyhwo**, żona Naczelnika Kancellarji Dyrekcji Dróg Żelaznych Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko-Bydgoskiej, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona ŚŚ. Sakramentami w dniu 15-tym b. m. i r. w wieku lat 29, życie zakończyła. Pozostały mąż wraz z dwojgiem małoletnich dzieci, tudzież ojciec, brat i siostra zapraszają rodzinę i przyjaciół na wyprowadzenie zwłok zmarłej z dolnego kościoła Ś-go Krzyża w dniu 18-tym b. m. i r. to jest w poniedziałek o godzinie 4-tej po południu na cmentarz powązkowski. — 2941 —

— Gazeta „Birżewyja Wiedomosti" donosi, że w skutek najpoddanniejszego przedstawienia ministra narodowego oświecenia, opartego na wstawieniu się kuratora dorpackiego okręgu naukowego i na porozumieniu się z liflandzkim, estlandzkim i kurlandzkim jenerał-gubernatorem, Najjaśniejszy Pan w dniu 13 marca r. b. Najwyżej rozkazać raczył: zarząd dorpackiego okręgu naukowego niezwłocznie przenieść z Dorpatu do Rygi.

— Podług doniesienia gazety *St. Ped. Wied.*, w towarzystwie zachęty sztuk pięknych otrzymali premja: 600 rs. wyznaczone przez Jego Cesarską Wysokość Wielkiego Księcia Cesarzewicza Następcę Tronu za obraz z życia russkiego, otrzymał p. Perow za obraz wyobrażający „Ptasznika". Pierwsze premjum za krajobraz, wyznaczone przez Cesarzewicza, przyznane zostało p. Szyszkinowi, za obraz wyobrażający las. Drugie premjum 200 rs: wyznaczone przez towarzystwo otrzymał p. Korzuchow, za obraz „Powrót z miasta". Drugie premjum za krajobraz 200 rs., wyznaczone przez towarzystwo otrzymał p. Wasiljew, za obraz „Mielizna piaszczysta". Premjum wyznaczone przez członka towarzystwa W. Naryszkina, za rysunki architektoniczne z zastosowaniem do przedmiotów kunsztu, rozdzielona

pomiędzy pięć osób: pierwsze premjum 200 rs. za rysunek pieca kaflowego, otrzymał p. Kudrjawcew, drugie premja po 100 rs., za rysunki takiegoż pieca, otrzymali pp. Dal i Bogomołow, drugie premja po 100 rs: otrzymali pp. Czyczagow i Walberg, za rysunki szafki na obrazy świętych, w russkim guście XVII wieku. (Dz. War.)

— Gazeta „Birżewyja Wiedomosti“ podaje telegram z Grodna następujący: „Grodno 31 marca, Wtorek. Wczorajszy petersburski pociąg pocztowy opóźnił swe przybycie o siedem godzin, ponieważ pomiędzy Dynaburgiem i Wilnem naleciał na pociąg towarowy, przyczem dwa wagony w drzazgi rozbite zostały,“

— Donoszą z Pińska, że w poniedziałek, to jest, 11 b. m., kra na Prypeci przeszła zupełnie i pięć parostatków, które tam zimowały, wyruszyły już po niej.

---

═ Wczoraj telegram doniósł o śmierci feldmarszałka Hessa. Zmarły Henryk Hess, baron, był nestorem feldmarszałków wojsk austrjackich. Zawód wojskowy rozpoczął w roku 1805 pod opieką Gyulay'a. W kampanji z r. 1809 odznaczył się odwagą w bitwie pod Wagram. W r. 1813 walczył pod Lipskiem. Po r. 1829 należał do sztabu wojsk konsystujących w górnych Włoszech i sam dozorował manewry armji. Feldmarszałkiem został w r. 1842. Całą zaś energję i przywiązanie dla domu Habsburgów rozwijał w roku 1848. W Wiedniu: w swoim czasie Hess budził obawę nawet w dzieciach; niesympatyzowano z nim jednak w wyższych sferach. Żył lat 82.

⨯ Pan Walery Eljasz, artysta malarz mieszkający w Krakowie donosi, że najdalej w końcu maja r. b. wyjdzie jego praca „Przewodnik illustrowany dla Tatr, Pienin i Szczawnicy,“ nakładem K. Żupańskiego w Poznaniu. Tak tekstu jak i rysunków dostarczył p. Eljasz. Tekst drukuje się w Dreźnie w drukarni J. I. Kraszewskiego, a objaśni go 20 drzeworytów przez p. An. Dudraka pod okiem autora dokonywanych. Dodaną będzie i mappa i widok tych górskich okolic, nad którą pracuje litografja p. Salba.

⨯ Cholera dziesiątkuje także obecnie ludność wAfryce zachodniej.

⨯ Przy budowie nowego chodnika w kierunku równoległym w Wieliczce, obecnie zajętych jest około 20 ludzi wywożeniem piasku, a wywożąc dziennie przeszło 6 sążni kubicznych, część chodnika zasypaną piaskiem, wkrótce zupełnie oczyszczoną zostanie, poczem roboty około zupełnego zatamowania nowo puszczonego źródła, zwykłym pójdą trybem. Woda ciągle w dawnej płynie ilości, t. j. 30 stóp sześciennych na minutę.

## Ostatnie Wiadomości Polityczne.

Kwestja ustąpienia z gabinetu **francuzkiego** ministra spraw zagranicznych dotąd nie została rozstrzygniętą. Sam hr. Daru był jak się zdaje silnie zdecydowany do opuszczenia swego stanowiska, a nawet prezydujący w gabinecie, p. Ollivier, w kommissji senatu obradującej w niedzielę nad senatusconsultem, wyraźnie oznajmił o dymissji kolegi. P. Daru jednak miał długą audencję u cesarza, i powiadają, że monarsze udało się namówić hrabiego przynajmniej do pewnej zwłoki. Tym sposobem sprawdzają się zapewnienia „Patrie“ podawane jakoby z najlepszych źródeł, że minister spraw zagranicznych pozostaje w gabinecie. Stanowcze rozwiązanie kwestji nastąpi zapewne jutro, dziś bowiem miały się odbyć rozprawy w senacie nad senatusconsultem, a stosownie do nich rząd miał bezpośrednio do plebiscytu przystąpić.

Wniosek p. Gambetty, oznaczenia prawnie perjodu plebiscytowego, t. j. określenia chwili od której się ma zacząć zapewniona swoboda prassy i dyskussji nad plebiscytem, został przez Izbę odrzucony. Nierównie dotkliwszym ciosem jak to odrzucenie, jest niepowodzenie p. Fonvielle znanego aktora dramatu w Auteuil w wyborze jego na deputowanego Lyonu. Przychylne rządowi dzienniki z zadowoleniem zaznaczają ten fakt i powtarzają, iż pomimo zupełne powstrzymanie się rządu od wpływu na wybory, p. Fonvielle otrzymał 2479 głosów mniej w swoim okręgu wyborczym jak p. Esquiros w roku zeszłym. Nowy to dowód, że zapowiedziana bezpośrednia lub pośrednia oppozycja krańcowych przeciw plebiscytowi nie przyjmie tak wielkich rozmiarów, zważywszy na brak jednomyślności w stronnictwie krańcowych, w kwestji głosowania przeciwko plebiscytowi, lub też niegłosowania zupełnie. P. Ledru-Rollin jest podobno za ostatnim środkiem.

Stan rzeczy w Creuzot nie zmienia się: podburzania z zewnątrz opóźniają uspokojenie umysłów.

W dniu wczorajszym oczekiwano już ogłoszenia w urzędowym dzienniku, składu nowego **austrjackiego** ministerjum, jednocześnie z oficjalnem przyjęciem dymissji całego gabinetu. Hrabia Potocki ma być prezesem ministrów i przewodniczącym w ministerjum rolnictwa, hr. Taaffe ministrem spraw wewnętrznych i przewodniczącym w ministerjum obrony krajowej, v. Tschabuschnigg ministrem sprawiedliwości i przewodniczącym w ministerjum wyznań. Kierownictwo ministerjum finansów będzie powierzone naczelnikowi sekcji Distler, a ministerjum handlu, naczelnikowi sekcji de Pretis. Zadaniem nowego ministerjum będzie przedewszystkiem ukonstytuować kompletną Radę państwa z której większości miałoby potem powstać właściwe ministerjum. W tym celu, jak mówi „Presse“, półurzędowy organ nowego ministerjum, przystąpiono już do pewnych rokowań z Czechami i Galicjanami; ale widoki porozumienia szczególniej z pierwszemi, nie są zbyt świetne.

Korrespondencje z **Hiszpanji** podają szczegóły przytłumionego już powstania w Barcelonie. Przy zdobyciu miejscowości Gracia wojska straciły 2 zabit., 13 ran., ze strony powstańców było 19 zabitych, 10 rannych i 42 wziętych do niewoli. Na wniosek jeneralnego prokuratora, sąd skazał księcia Monpensier za pojedynek z księciem Bourbon na miesiąc więzienia, oddalenie z Madrytu i nagrodzenie szkód w sumie 50,000 fr. Wyrok ten naturalnie nie poprawi widoków księcia jako kandydata do tronu, choćby go na drodze łaski zmieniono, lub nawet całkiem skasowano.

Książę **rumuński** przyjął dymissję ministerjum Golesco. „Allg. Ztng“ twierdzi, że powodem tego usunięcia się było odrzucenie w senacie projektowanego przez rząd podwyższenia podatku gruntowego z 4 na 6 procent.

## TOAST.

Sławny Karol Vogt, apostoł materjalizmu i Darvinizmu w Niemczech, następujący oryginalny toast wniósł na uczcie, którą temi czasy dla niego wydano:

„W pierwszym rozdziale „Pisma Świętego“ Pan Bóg, jak wiecie, stworzył mężczyznę, w drugim wszakże spostrzegł się, że niedobrze było zostawić go samotnym, wyjął więc żebro i z niego stworzył kobietę. Cóż zatem idzie, panowie moi, oto my mężczyzni mamy żeber dwanaście, więc logicznie wnosząc, Adam musiał ich mieć trzynaście przed stworzeniem niewiasty, a trzynaście żeber mają małpy. Z tego wynika, że Adam był małpą i dopiero przez stosunek z kobietą uszlachetniony—uczłowieczył się. Z tego usprawiedliwiony bierzemy assumpt do podniesienia kielichów na cześć płci pięknej; gdyby nie ona, bylibyśmy małpami.

## PAŃSTWO Y.

*Mąż* z kalendarzem w ręku:

— Patrzaj serce, w tym roku upływa 327 lat od dnia śmierci Kopernika.

*Żona.* Tak? No patrzcie państwo, jak to czas leci.

Redaktor W. *Szymanowski.*

— Dyrektor Zakładu Jedwabniczego w Sielcach zawiadamia miłośników jedwabnictwa że ma jeszcze do rozdania kilka łutów jajeczek jedwabnika morwowego.

— Pan Ignacy Rotblat, Prezydujący w Zarządzie Stowarzyszenia Subjektów handlowych, wczoraj wrócił z Petersburga do Warszawy.

— Doktor medycyny Staisław *Urłowski*, przybył na stałe mieszkanie z Częstochowy do Warszawy, i zamieszkał przy ulicy Złotej Nr 1440*a* (10 nowy), 1-sze piętro, Nr 4 mieszkania, gdzie przyjmuje chorych od godziny 11ej rano, i od 4ej do 7ej po południu. (1—3) —2926—

— Doktor medycyny **A. Sikorski** przeniósł się z ulicy Marszałkowskiej do pałacu Hr. Krasińskich Nr 5 (410) przy rogu ulic Hrabiego Berga i Krakowskiego Przedmieścia. Przyjmuje chorych w domu od godziny 5-tej do 6-tej po południu. (1—3) —27b6—

— Doktor Wawrzyniec Tafiłowski, zajął mieszkanie przy ulicy Grzybowskiej Nr 1055E (21 nowy) w domu Wgo Czartkowskiego na dole.— Przyjmuje chorych do godziny 9tej rano i od 4tej do 6 po południu. Biednym udziela pomoc bezpłatnie. —2429—

— Aleksander **Kraushaar**, Patron, przeniósł kancellarję i mieszkanie do domu W. J. Bernsztejna, Tłomackie, Nr 739A (11 nowy). (3—3) —2717—

— Kazimierz Kalinka, Adwokat przy Sądzie Appellacyjnym, przeniósł kancellarję do domu Wgo Piotrowskiego, dawniej Roeslera, N° 451, przy Krakowskiem-Przedmieściu. (2—3) —2864—

— W bieżącym tygodniu, sprzedawano cukier z fabryki „Rytwiany“ po rs. 3 k. 45, z fabryki „Leśmierz“ po rs. 3 kop. $52\frac{1}{2}$. (6—8) —1867—

— Wyprzedaż kapeluszy, tak cylindrowych jak i fantazyjnych w wielkim wyborze z Fabryki Teodora **Veigt**, odbywa się codziennie w Składzie materjałów Piśmiennych *Juljana Veigt*, przy ulicy Senatorskiej, w domu Löwenberga Nr 467*a*. (2—2)—2910—

# SKŁAD WIN L. MARINGE,

**w Hotelu Maringe, od ulicy Marszałkowskiej, gdzie dwa Winogrona.**

Z powodu zbliżających się Świąt Wielkanocnych, poleca się z doborowemi i wystałemi WINAMI Francuzkiemi, Reńskiemi, Hiszpańskiemi i Węgierskiemi, RUMAMI, LIKWORAMI, OLIWĄ, OCTEM, PORTEREM i PIWEM angielskiem, w różnych gatunkach i cenach stałych umiarkowanych, podług Cennika w kantorze tegoż Składu wywieszonego. Przyczem poleca się z WINEM BIAŁEM „DEGRE,“ ze smakiem naturalnym bardzo przyjemnym owocowem, po cenie nadzwyczaj nizkiej, bo po Rs 1 kop. 65, czyli złp. 11 za garniec. (3—6) — 2750 —

## Magazyn M. Wierzbowskiej,

**przy ulicy Wierzbowej, Nr 638a,**

otrzymał nowy dobór **KRAWATÓW** stosownych do nadchodzącej pory roku, oraz **Parasolek** damskich i **Wachlarzy**. (1—3) —2938—

## MĄKA TĘCZYŃSKA,

w najlepszych gatunkach sprzedaje się na funty i pudy w piekarniach panów: **Thiela**, ulica Mazowiecka i **Wolskiego**; w Gdańskiej Piwnicy, przy ulicy Gołębiej.

Feliks Skarzyński.

(3—3)—2884—

Do Składu Win **Stanisława Riedel i Spółka**, przy rogu ulic Mazowieckiej i Sto-Krzyzkiej, nadszedł transport prawdziwego

## Piwa Bawarskiego (Culmbacher Bier).

(10—12) —2539—

Ostatni transport dużych



## SIELAW

prawdziwych Augustowskich, nadszedł dziś do Składu Win **A. Bocquet**. (1—1) —2937—




**Nagrody Rs. 25.**

W początku miesiąca Lutego r. b., zginął **PIES Wyżeł duży**, zupełnie czarny, z długim włosem, tylko trochę białego pod piersiami i siwą brodą. Ktoby takowego odprowadził do Magazynu Jubilerskiego, na ulicę Senatorską, Nr 460, lub wskazał gdzie się znajduje, otrzyma powyższą nagrodę.

(3—3) —2781—



**Nagrody Rs. 10.**

W dniu 8 Kwietnia b. m., zaginął **PIES** Wyżeł duży z rassy Kurlandzkiej, cały czarny, na piersiach z białą odmianą. Ktoby takowego odprowadził do Łazienek Królewskich, do Starszego Ogrodnika, lub wskazał gdzie się znajduje, otrzyma powyższą nagrodę. (1—3) —2939—



Wczoraj, to jest dnia 14go b. m., z mieszkania w domu pod Nrem 473c, zginął

## Zegarek złoty damski,

Fabryki Robert Brand, o 8-miu kamieniach, Koperty 18 karatowe, emaljowany, z szafirowym Bukiecikiem, grawirowany mat, z Łańcuszkiem podwójnym, z Spinką z Turkusikami; u drugiego końca łańcuszka przytwierdzona była Lornetka. Ktoby ten Zegarek znalazł, lub dał wiadomość gdzie się znajduje otrzyma nagrodę. PP. Zegarmistrzów uprasza się o zwrócenie uwagi (1—1) —2932—

# DROŻDŻE

**Wiedeńskie**, nadchodzą do Składu Win i Delikatessów **ALEKSANDRA BOCQUET**, w Gmachu Teatralnym.

(5—6) —2808—

## NOWE PAPIEROSY

# ARMIRO,

znanej Fabryki **La Ferme**, po Kop. 70 za 100 sztuk, w pakunku po 10, 25 i 100, otrzymał Skład Wyrobów Tabacznych

## C. J. Freunda,

ulica Krakowskie-Przedmieście, w Pałacu Hr. Potockiego, wprost Pałacu Namiestnikowskiego.

(1—3) —2935—

### KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

Dnia 3-go 15 Kwietnia 1870 r.

| Monety i Papiery. | Żądano | | Płacono | |
|---|---|---|---|---|
| | Ruble | i | kop. | sr. |
| Półimperjały Ros. — k. — rs. 6 k. 75 | | | | |
| Dukaty Hollen. rs. — k. — rs. 3 k. 85 | | | | |
| Obligi skarbowe 100 rs., (oprócz kup.) | — | — | 89 | 25 |
| Listy Zast: 3 okresu, I, s. za rs. 100 | 94 | 25 | 93 | 92 |
| Listy Zast. 3 okresu, II s. za rs. 100 | 94 | 25 | 93 | 92 |
| Listy Zast. nowe 5% z r. 1869.... | 95 | 25 | 94 | 75 |
| Obligi Towarzystwa Kred. Ziemskiego | 100 | 33 | — | — |
| Listy likwidacyjne za rsr. 100...... | 76 | 51 | 76 | 18 |
| Bilety Banku Cesarstwa z r. 1860... | 90 | 50 | 90 | — |
| Nowa Ros. pożyczka prem. z r. 1864. | 152 | 50 | — | — |
| „ „ „ z r. 1866. | 151 | — | — | — |
| Akcje Drogi żel. War.-Wied. za sztukę | 69 | 50 | — | — |
| Akcje Drogi żel. Warsz.-Bydgoskiej. | 73 | - | 72 | — |
| Akcje Głów. Tow. Ross. Dróg żel.. | — | — | 149 | — |
| Akcje Drogi żel. Warsz.-Teres. ol.. | 115 | — | 114 | — |
| Obligacje kolei żelaznej Terespolskiej | — | — | 107 | 50 |
| Akcje Kolei Żel. Fabr. Łódz....... | 107 | — | — | — |
| 5% Listy zastawne rossyjskie...... | 110 | — | — | — |

Wartość kuponu bież: od List. Zast. rs. 1 kop. 24⁴/₉
Od Likwidacyjnych rs. 1 kop. 48⁸/₉.
Od Listów Zast. nowych kop. 155⁵/₉.
*Berlin*: Weksel 100 tal. 2 m. rs. 120 k. 90 rs. 120 k. 70
*Londyn* 3 M. I funt st rs. 8 k. 29 rs. 8 k. 28.
*Paryż* Weksel 2 m. za 300 fr. rs. 99 k. — rs. 98 k. 75
*Wiedeń*. Wek 2 m. za 150 w. a. rs. 99 k. 60 rs. 99 k. 45

**Ceny Targowe Warszawskie.**—D. 14 Kwietnia płacono za korzec pszenicy od — rs. kop. — do rs. 7 kop. 15; żyta od rs. 3 k. 80 do rs. 4 kop. 10; jęczmienia 4-ro i dwu rzędowego, od rs. 3 kop. — do rs. 3 kop. 30; Owsa od rs. 2 kop. 40 do rs. 2 kop. 55 Kartofli od rs. — kop. 90 do rs. 1 kop. 5.

**Okowity** płacono dnia 14 Kwietnia za wiadro od rs. 3 kop. 77²/₃ do rs. 3 kop. 80³/₄; za garniec od rs. 1 kop. 23 do rs. 1 kop. 24.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego — Дозволено Цензурою.

— **Gazety Lekarskiej** Nr 41 wyszedł z druku i zawiera: S. p. Prof. Dr. Chojnowski.—Prace oryginalne.—Błonica (Diphtheritis). Postrzeżenie Dra Gawrońskiego (z Pińczowa).—Kronika Zagraniczna.—O terapeutycznem zastosowaniu jodoformu, jako środka zabliźniającego i miejscowo znieczulającego, przez Zdzisława Nieszkowskiego, Dra medycyny Fakultetu Paryzkiego, streścił i spolszczył Dr Erlicki.—Zastosowanie hydrotorapii w leczeniu durzycy (typhus i innych choryb ostrych, przez Drów Fiedler'a i Hartenstein'a.—Wiadomości bieżące.—Zjazd lekarzy i badaczy przyrody w Poznaniu.—Wystawa przzrodniczo-lekarska w Poznaniu.—O nowym sposebie leczenia wynicowania chronicznego macicy (inversio uteri chronika).—Dodatek. Anatomii chirurgicznej ark. 1, Gynekologii ark. 10 i 11-ty, Farmacji ark. 6-ty.

---

Wyszło z druku i jest do nabycia we wszystkich znaczniejszych księgarniach miejscowych i na prowincji dzięło, pod tytułem:

**SPOSTRZEŻENIA**

**nad Historją Prawodawstw Słowiańskich,**

przez

**WACŁAWA MACIEJOWSKIEGO,**

Doktora Prawa i Professora, wydane w latach 1832 i 1835, napisał

**WALENTY DUTKIEWICZ,**

Członek Komissji Najw. Egzaminacyjnej, b. Dziekan Wydziału Prawa i Administracji.

Cena Kop. 90.

Skład główny w Księgarni i Składzie Nut

**GEBETHNERA i WOLFFA,**

przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, Nr 17.

(2—3) —2760—

---

**Księgarnia Gebethnera i Wolffa**

otrzymała na Skład Główny:

**Odczyt Publiczny** pod tytułem

**KOBIETA KOBIETĄ,**

wypowiedziany przez

**ALEKSANDRĘ MARCZEWSKĄ.**

W sali Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności na korzyść ubogich tegoż Towarzystwa, w dniu 11 Marca 1870 r.

Nabyć go można we wszystkich Księgarniach znaczniejszych, po cenie **kop. 10.** (1—3)—2888—

---

Nakładem księgarni

**GEBETHNERA i WOLFFA,**

wyszła z druku i jest do nabycia we wszystkich księgarniach miejscowych i prowincjonalnych

**Książka do Nabożeństwa**

pod tytułem:

**Panie wysłuchaj Modlitwę moją,**

**wybór Modlitw z Książek do Nabożeństwa przez Władzę Duchowną szczególniej poleconych,**

pomnożony

**nowemi Modlitwami i Hymnami, oraz wielu Modlitwami do których Ojcowie Święci różne przywiązali odpusty,**

zebrała i ułożyła

**JOANNA BELEJOWSKA**

**Wydanie trzecie.**

Cena na welinie Rs. 2.

Na zwykłym papierze Rs. 1 Kop. 50.

(1—5) —2807—

---

— O ile sztuki piękne na ogólne wykształcenie wpływają wiadomo jest każdemu, one to bowiem wyradzają w nas ten smak i zamiłowanie w tem co jest piękne i wzniosłe.

Korzystać więc z każdej sposobności kształcenia się na tej drodze obowiązkiem jest każdego myślącego człowieka, tembardziej, jeżeli mu środki ku temu są ułatwione.

Jednym z najpiękniejszych nabytków w dziedzinie sztuk pięknych jest nowo wychodzące w Lipsku dzieło pod tytułem:

**Deutschland's Kunstschätze**

eine Sammlung, der hervorragendsten Bilder der Berliner, Dresdener, Münchener und Wiener

**GALLERIEN**

mit erläuterndem Text von *Adolph Goerling*, mit einer *Reihe von Portraits* der bedeutendster Maler mit biographischen Noten, von A. *Woltmann* und B. *Meyer*.

Ma ono tę wyższość nad dotychczas wyszłemi dziełami tego rodzaju, że podaje tylko *to, co jest najsławniejszego* w słynnych galerjach miast pomienionych, nie przynosząc rzeczy miernych, że oprócz treści obrazów, umieszcza i portrety mistrzów, wraz z krótką ich biografią. Jest to niezaprzeczenie wielki pustęp na tej drodze wydawnictwa, połączony z praktycznością, a nadający dziełu temu podwójną wartość, bo wartość sztuki i wartość historyczną.

Przytem reprodukcje obrazów są świetne w całym znaczeniu wyrazu tego, jak to najlepiej każdy sam ocenić może, pierwsze zeszyty bowiem dzieła tego nadeszły już do KSIĘGARNI i Składu nut muzycznych:

**Ferdynanda Hösick,**

przy ulicy Senatorskiej Nr 496, wprost pałacu Prymasowskiego.

Dzieło to treściwie i starannie zebrane, obejmować będzie około *60 zeszytów*, co 3 do 4ch tygodni wychodzących. *Cena Zeszytu tylko kop. 30.*

(6—6) —1689—

---

Dziełko pod tytułem:

**Mojżesz i żydzi**, cena Kop. 30;

jest jeszcze do nabycia w Księgarni i Składzie nut

**E. WENDE i SPÓŁKA,**

(Krakowskie-Przedmieście, Nr 412*a*).

(2—8) —2840—

---

Nakładem księgarni

**Gabrjela Centnerszwera,**

róg Marszałkowskiej i Królewskiej, Nr 1065c, wyszła

**Buchhalterja pojedyncza i podwójna,**

i jest do nabycia we wszystkich księgarniach.

**Cena Kop. 30.**

(1—3) —2870—

---

**Księgarnia Gebethnera i Wolffa,**

otrzymała na **skład główny** w przekładzie powieść hiszpańską p. **Fernana Caballero,** p. t.:

**KLEMENCJA,**

i takowe sprzedaje się we wszystkich Księgarniach w Warszawie i na Prowincji, po cenie Rs. 1 Kop. 35.

(2—2) —2651—

## DONIESIENIA.

## Rada Szczegółowa Opiekuńcza

**Szpitala Dzieciątka Jezus.**

Podaje do wiadomości, że z powodu niewypłatności dotychczasowej dzierżawczyni folwarku Sto Krzyzkiego po Missjonarskiego w Warszawie przy alei Jerozolimskiej położonego, odbędzie się w Szpitalu Dzieciątka Jezus przed Członkami Rady Szczegółowej tego Szpitala delegowanymi w dniu 8 (20) kwietnia r. b. o godzinie 12 w południe na risico pomienionej dzierżawczyni licytacja in plus przez opieczętowane deklaracje na wydzierżawienie rzeczonego folwarku na czas od dnia licytacji do dnia 20 marca (1 kwietnia) 1871 roku od summy rs. 300, vadium do licytacji wynosi rs. 30. Warunki do tej licytacji przejrzane być mogą każdodziennie w kancellarji Szpitala.

WZÓR DO DEKLARACJI.

W skutku ogłoszenia z dnia 28 marca (9 kwietnia) r. b. podaję niniejszą deklaracją, iż obowiązuje się wziąść w dzierżawę folwark Sto Krzyzki po Missjonarski w Warszawie przy alei Jerozolimskiej położony, na czas od dnia licytacji do dnia 20 marca (1 kwietnia) 1871 roku za summę rubli srebrem (tu wypisać summę literami) wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom warunkami licytacyjnemi objętym poddaję się, kwit kassy szpitalnej na złożęnie vadium rs. . . . wynoszące dołączam, stałe moje zamieszkanie jest (wypisać miejsce mieszkania), pisałem w Warszawie dnia . . . . podpisać imie i nazwisko.

Warszawa dnia 28 marca (9 kwietnia) 1870 roku.

Prezydujący.

w z: **Rogoziński.**

Pomocnik Nadzorcy Szpitala: **Mucharski.**

(3—3) —2819— Dz. War.)

## Rada Szczegółowa Opiekuńcza

**Szpitala Dzieciątka Jezus.**

Podaje do wiadomości, iż z powodu niedojścia do skutku w dniu 26 marca (7 kwietnia r. b. licytacji na dzierżawę lokali, odbędzie się w dniu 8 (20) kwietnia r. b. o godzinie 11 rano w Szpitalu Dzieciątka Jezus przed delegowanymi Członkami Rady Szczegółowej draga głośna in plus licytacja na wydzierżawienie pojedyńczo na lat dwa poczynając od dnia 19 czerwca (1 lipca) r. b., do takiegoż dnia i miesiąca 1872 roku czterech lokali w kamienicy szpitalnej przy ulicy Sto Krzyzkiej a mianowicie:

5ciu pokoi z balkonem, przedpokoju i kuchni na 1m piętrze od rs. 495 rocznie; 4ch pokoi z kuchnią na 2em piętrze od rs. 250 rocznie; 4ch pokoi z przedpokojem i kuchnią na 2m piętrze od rs. 325 rocznie; 5ciu pokoi z przedpokojem i kuchnią na 2m piętrze od rs. 450 rocznie.

Warunki licytacyjne są do przejrzenia w kancellarji szpitalnej każdodziennie z wyjątkiem świąt.

Warszawa dnia 27 marca (8 kwietnia) 1870 r.

Opiekun Prezydujący.

w z: **Rogoziński.**

Pomocnik Nadzorcy Szpitala. **Mucharski.**

(3—3) —2818— (Dz. War.)

# HOTEL LIPSKI, Nr 16, ULICA BIELAŃSKA.



Największy Skład **Apparatów czarodziejskich,** czyli przyrządów do **sztuk magicznych** za pomocą których, każdy natychmiast zadziwiające sztuki wykonywać i towarzystwo zająć i zabawić może. Apparaty te szczególniej są stosowne do przedstawień w zebraniach familijnych, towarzyskich etc, oraz jako podarki dla dzieci (od kop. 15 poczawszy). Między innemi znajdują się karty, które na komendę przemieniają się lub wyjęte z talji i napowrót zmieszane przy muzyce w takt wychodzą, kostki na żądanie przechodzące przez kapelusz, stół lub lustro. Zaklęte jajka wielkanocne, szczególniej dla dzieci zajmujące. Zadziwiające Cygarniczki, które zawsze są pełne cygar, bardzo praktyczne dla palących. Pudełka eskamotujące, z których włożony pieniądz przechodzi do kapelusza lub kieszeni na żadanie, oraz mnóstwo innych nieznanych dotąd przyrządów do sztuk magicznych. Każdy kupujący jakikolwiek apparat otrzyma opis użycia lub instrukcję praktyczną, osoby interessowane mogą katalogi z cenami przejrzeć na miejscu. **Ceny umiarkowane.**

☞ Żądania z prowincji niezwłocznie są załatwiane przy dołączeniu instrukcji.

**Rudolf Music, fabrykant apparatów magicznych w Berlinie.**

(3—6) — 2887 — HOTEL LIPSKI, Nr 16.

---

Zawiadamiam Szanowną Publiczność, że przeniosłem swoje

## Wyroby Rękawicznicze

z jednym szwem, z Krakowskiego-Przedmieścia na ulicę Sto-Jańską, wprost Kościoła Katedralnego Sgo Jana, pod Nr 22, polecając się łaskawym względom.— **Wa Czartowski.**

(2—3) —2885—

---





Są do sprzedania **Trzy FORTEPJANY** używane, przeszło o pół siodmy oktawy, za bardzo przystępną cenę, oraz rozmaite nowe, w Fabryce Fortepjanów Budynowicza, przy ulicy Długiej, Nr 557, w domu zwanym Potkańskie.— Tamże jest **Garnitur MEBLI** palisandrowych, krzyżową robotą pokrytych, za umiarkowaną cenę.

(3—3) —2701—

---

Jest do wydzierżawienia zaraz na lat kilka

## Ogród duży owocowy.

Wiadomość w składzie Win L. Maringe, przy ulicy Marszałkowskiej, Nr 1403 (58). (2—3)—2897—

---



**Dom** do sprzedania za 38,500 rs. masiw murowany, suchy; zawiera 21 lokali po nadzwyczajnie niskiej cenie wynajętych. Przynosi dochodu rs. 3,390, ubezpieczony od ognia na rs. 41,000; na kupno potrzeba zaliczyć rs. 15,000 lub więcej, reszta do umowy. Wiadomość bez pośrednictwa osób trzecich w Redakcji Kurjera Warszawskiego. (4—4) — 2719 —

---



Z powodu wyjazdu są do sprzedania

## Meble zupełnie nowe,

składające się. z Kanapy, 2 Foteli, 6 Krzeseł, oraz stoła przed kanapę, to wszystko orzechowe, rypsem zielonym kryte. Można widzieć od godziny 11 do 3-ej przy ulicy Hożej Nr 14 (nowy, mieszkania Nr 5 na 2-iem piętrze. (4—4) — 2718 —

---



Jest do sprzedania za przystępną cenę

## Koń wierzchowy gniady,

pięknej budowy i dobrze wyjeżdżony.— Wiadomość powziąść można przy ulicy Wilczej Nr 8 nowy, mieszkania Nr 2, od godziny 1 ej po południu, do wieczora. (4—4) — 2727 —

---

# FABRYKA I GŁÓWNY MAGAZYN

## Kapeluszy mezkich, damskich i dziecinnych krajowych i zagranicznych,

# TEODORA WEIGT

**ulica Królewska, Nr 412A, dom W-go Bayera.**

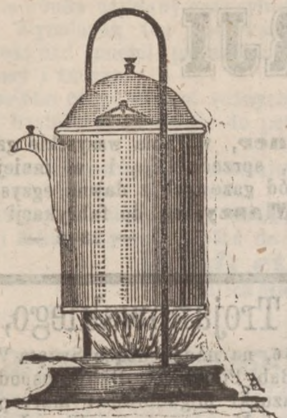
Poleca bogaty swój zapas kapeluszy jedwabnych, cylindrowych mężkich w nowym fasonie **Imperiale** i **Dorsey,** oraz kapelusze fantazyjne filcowe, materjalne i tym podobne modne i praktyczne materjały od najniższych cen.

Kapelusze damskie na porę obecne, prawdziwą filcowe Tyrolki i t. p., oraz na późniajszą porę słomkowe i z innych tym podobnych materjałów modnych, wykonczone podług modeli najpierwszych domów Mód Paryża.

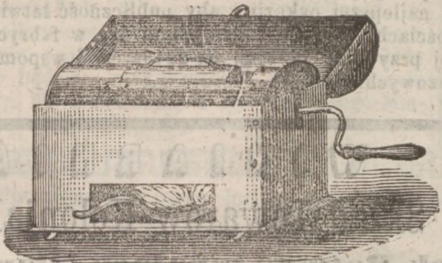
Kapeluszy dziecinnych dla panienek i chłopczyków, wielki wybór.

Materjały użyte do kapeluszy, w ogólności w dobroci swej przewyższają gatunki lat innych i bez porównania odznaczają się lepszą trwałością i dobrocią od sprowadzonych z zagranicy. — 9911 —

(2—2)



Dla otrzymania dobrej kawy, aby zachowała swój właściwy smak i aromat, niezbędne są dla amatorów, którzy sami z zupełną pewnością łatwo obsłużyć się pragną, dwa pokojowe apparaty.



# PIECYK DO PALENIA KAWY
## I MASZYNKA DO JEJ GOTOWANIA.

Obadwa te apparaty w fabryce podpisanego wyrabiane, już publiczność miała sposobność ocenić i o ich praktyczności się przekonać.

PIECYK w ciągu kilku minut dozwala palić kawę w pokoju na stole, przy małej dozie spirytusu. Kawa nie traci tu nic na aromacie i wietrzeć nie może. MASZYNKI zaś do gotowania kawy, zalecają się trwałością konstrukcji i nizkością ceny.

# MASZYNKI DO ROBIENIA LODÓW.

Z powodu nieodległej już pory gorącej, podpisany zaopatrzył Skład swój w Maszynki ulepszonego systemu do nader łatwego robienia lodów, prawie na poczekaniu, w ciągu dziesięciu minut. Maszynki te mocnej konstrukcji, posiadam w trzech rozmiarach, z dołączeniem do każdej przepisu na nader smaczne lody w kilku gatunkach.

Ze względu nadto na blizką porę rozpoczynających się fabryk, mam honor polecić się Szanownym Panom Obywatelom jako znany przedsiębierca pokrywania dachów blachą, wedle najlepszych metod, z rynnami, rurami i t. p. przy poręczeniu za kilkoletnią trwałość. JOZEF ZBROŻEK, *fabrykant wyrobów blacharskich i metalowych*

(5—5) — 2524 — ulica Senatorska, obok Ratusza, pałac dawniej Blanka. Nr 461

# T a n i o!

Jest do sprzedania lub wydzierżawienia **KOLONJA** Grudek w Gminie Wiązowna na 23ej werscie od Warszawy przy szosie Lubelskiej, w takowej znajduje się nowy drewniany dom mieszkalny umeblowany, i niewielki Inwentarz;— ziemi do siewu dziesiatyn 19 (mórg 38). Bliższe szczegóły można powziąść na miejscu w Kolonji. (1—3) —2930—



Jest do sprzedania w mieście powiatowem Koninie **Dom** massiw murowany, piętrowy, z wszelkiemi zabudowaniami, położony przy ulicy Długiej (dawniej Pocztowej) w centralnym punkcie tego miasta, oznaczony Nrem policyjnym 64, przynoszący rocznego dochodu rs. 520, dla kupujących jest ta dogodność iż połowa szacunku tej nieruchomości może pozostać przy gruncie, jako summa małoletnich.—O warunkach sprzedaży, pomienionej nieruchomości i bliższych objaśnieniach, można powziąść wiadomość tam na miejscu u zarządzającej tym domem, lub tu w Warszawie no ulicy Złotej pod Nr 13 nowym mieszkania zaś Nr 15 w officynie na 2giem pietrze.

(5—6) —2151—

# DOM HANDLOWY

**Gąsiorowski, Ćwierczakiewicz et Comp,**

w Warszawie,

prowadzący przedsiębierstwo Robót Asfaltowych i Krycia Dachów Tekturą asfaltową.

Rozpocząwszy już roboty, prosi wszystkich tych, którzy mają zamiar dać jakie polecenia do wykonania, ażeby łaskawie zgłaszali się wcześnie z zamówieniami do Kantoru, przy ulicy Niecałej, Nr 5. (3—8) —2716—

# SUKNIE DAMSKIE

odpowiednie wszelkim wymaganiom gustu, mody i elegancji, wykonywają się w Zakładzie Krawieckim damskim **Wojnickiej**, pod Nr 1345 przy ulicy S-to Krzyzkiej, drugi dom od Nowego Swiatu, mieszkania Nr 5 na 1-m piętrze.

(4—4) — 2302 —

P E T E R S B U R G

# GŁÓWNY SKŁAD

Oryginalnych Amerykańskich Patentowanych Maszyn do szycia

**Pod firmą:**

# KOENIGSBERGER & C^OMP.





Ulica Wierzbowa, Nr 638, obok Hotelu Angielskiego,

Ma honor polecić Szanownej Publiczności następujące najnowsze i najpraktyczniejsze systemy maszyn, **których składy nasze tylko, wyłączną sprzedaż na Wszech Rossję i Królestwo Polskie** posiadają.

1° **The American Buttou Hole Over Seaming and Sewing Machine,** słynna w świecie, patentowana **i dwoma złotemi medalami** ozdobiona maszyna, jest to pierwsza i najlepsza **do obszywania dziurek** szyjąca prócz tego prześlicznym ściegiem stembenkowym **okrętką, haftuje,** jednem słowem dostarcza szycie takie, jakie tylko dotychczas ręką uskutecznić się dało.

2° **W. Taylora oryginalna** maszyna, szyjąca ściegiem stembenkowym po obu stronach materjału. Maszyna ta zaszczyconą została medalem **N. Królowej Angielskiej.**

3° Howego **„The Original Howe Sewing machine,** słynne w świecie ze swej dobrobi i praktyczności, z dewizą: **„I serve I Tire not."**

4° **The Favorite,** maszyna stenbenkowa, działająca bez stuku.

5° **Johns'a maszyna cylindrowa.** Jest to jedyna maszyna, która szyje w różnych kierunkach i wszywa gummę w cholewkę już gotowego kamasza.

**Maszynki ręczne dwunitkowe:**

1° **Taylora** na silnej podstawie metalowej.

2° **Howego „The Express"** również na takiejże podstawie, maszyny te nie potrzebują być przyszrubywane do stołu, tylko postawione na takowym, utrzymują się doskonale swoim ciężarem.

3° **Maszynki ręczne łańcuszkowe.**

**Maszynki do osadzania guzików** odpowiedni e dla zakładów krawieckich męzkich.

Posiadamy własny warsztat i zdolnego mechanika, udzielamy dwuletnią gwarancję, ułatwiamy przy kupnie dając na wypłat, nauka szycia bezpłatna.

Nici, jedwab, igły i inne przybory do szycia po cenach najumiarkowańszych.

**KOENIGSBERGER et Comp.**

)19—0) - —9,495— Generalni Agenci na Wszech Rossję i Królestwo Polskie

O D E S S A

M O S K W A

W A R S Z A W A

# GABRJEL LAHITTE,

**FRYZJER DAMSKI,**

urządza **SZYNJONY** wszelkiego rodzaju, przyjmuje abonament miesięczny na czesanie, oraz nadaje barwę włosom podług żądania. Ulica Niecała, Nr 6, na parterze.

(1—3) —2919—

## Kobieta wolna,

może dostać Mieszkanie zaraz, i przytem małe wynagrodzenie za zajęcie się pilnowaniem domu Osoby pojedynczej. Wiadomość: Ulica Marszałkowska, Nr 52 nowy.

(1—1) —2927—

## ZAKLAD FOTOGRAFICZNY SACHOWICZA

**Artysty Malarza Miniatur**

Krakowskie-Przedm. Nr 407, okok kościoła Ś-go Krzyża

**Ceny zniżone:**

| Bilety wizytowe: | Portrety gabinetowe |
|---|---|
| 12 sztuk rs. **2** (dawniej **6**). | 12 sztuk rs. **5** (dawn. **12**) |
| 6 „ rs. **1** kop. **50**. | 6 „ „ **3**. |
| 3 „ „ **1**. | 3 „ „ **2**. |
| | 1 „ „ **1** kop. **50**. |

(6—10) — 2360 —

**NOWY TRANSPORT**

## FILTRÓW

nadszedł do Składu wyrobów technicznych

**KRAFT et KUKSZ,**

(1—0) —2929— ulica Miodowa, 490/1.

## Wielki wybór Ubiorów męzkich,

po zniżonych cenach, u

**J. URBANKIEWICZA,**

Krakowskie-Przedmieście, Nr 533, naprzeciw Zamku.

(3—3) —2833—

Znaczny wybór Powozów fantazyjnych i podróżnych.



Poney-Chaise i Panier à Salade, Karetki większe i pojedyńcze.

# WELOCIPEDY

**dziecinne**, jako też dla **dorosłych**, **dwu-kołowe** i **trzy-kołowe**, oraz wynajęcie ich na miesiące, tygodnie, dnie i godziny.

Nauka jeżdżenia na nich udziela się codziennie od godziny 7ej wieczorem.

Ulica Erywańska, Nr 1066A,

**w Fabryce Powozów**

**ROMANOWSKIEGO,**

(dawniej **Brühla**).

(1—0) —2913—

---

## 4 Pokoje,

z Kuchnią, na parterze, od frontu, suche i widne, do najęcia od 1go Lipca, pod Nrem 2782b przy ulicy Aleksandrja, obok Kopernika.

(1—1) —2922—

---

## Mieszkanie z Ogrodem,

do wynajęcia każdego czasu, na Nowolipiu, Nr 2419, i **MIESZKANIE wspólne dla Kawalera**, przy ulicy Długiej, Nr 585, za Rs. 10 kwartalnie. Wiadomość u Rządcy domu, na Nowolipiu. (1—3) —2923—

---

## Mieszkanie,

przy ulicy Długiej pod Nr 586B gdzie Eldorado na pierwszem piętrze od frontu złożone z 3ch dużych, 4ch mniejszych pokoi, kuchni i dwóch piwnic jest zaraz do wynajęcia za rs. 80 kwartalnie.— Bliższa wiadomość na miejscu.

(1—0) —2931—

---

**DO WYNAJĘCIA KAŻDEGO CZASU**

**w domach Bankiera**

## STANISŁAWA LESSERA,

*Przy ulicy Miodowej, Nr 490/1:*

**Lokal frontowy z balkonem, kompletnie odnowiony,** składający się z salonu 8 Pokoi, Przedpokoju, Pokoju dla sług, Kuchni Komórki na drzewo i Piwnicy. Do tego lokalu mogą być dodane Wozownia i Stajnia.

Wiadomość u Rządcy domu, lub w kantorze Właściciela domu, Nr 490/1. (6—6)—2380

---

Jest do wynajęcia pod Nrem 9 (1390c) przy ulicy Pięknej,

## Mieszkanie,

składające się z trzech Pokoi i Kuchni; może być wynajętem w całości lub na połowę, i może zarazem służyć na mieszkanie letnie. (1—3) —2921—

---

# LOKALE

do wynajęcia od S-go Jana, w domu Leona Krupeckiego, przy ulicy Sto-Jerskiej, Nr 1776a, naprzeciw ogrodu Krasińskich.

Dziewięć pokoi i kuchnia, na 2 piętrze od frontu, które z łatwością podzielić można na 3 lokale za rs. 675 rocznie.

Pięć pokoi i kuchnia na 2 piętrze, od frontu za rs. 400 rocznie. Mieszkania do wynajęcia każdego czasu:

Sklep frontowy z pokojem za rs 200 rocznie.

Dwie obszerne stancje w suterenie za rs. 115 rocznie.

Wiadomość na miejscu, u rządcy domu.

(3—3)—2886—

---

W domu Nr 396, Krakowskie-Przedmieście, wprost ulicy Hrabiego Berga, jest do wynajęcia od 1go Lipca r. b.:

## Lokal na 1-m piętrze,

w oficynie, złożony z Saloniku, Pokoju sypialnego, Przedpokoju i Kuchni. Wiadomość w Aptece.

(3—3) —2767—

---

## Letnie Lokale

w Majętności Franciszka Schuster, są do wynajęcia każdego czasu. Tamże wydzierżawia się **Jatka** pod korzystnemi warunkami. Informacją na miejscu u Franciszka Stróża, lub Właściciela tamże zamieszkałego.

(3—3) —2721—

---

Zaraz lub od 1go Maja r. b., jest do wynajęcia,

## Stajnia, Wozownia i Ogródek.

Wiadomość pod Nrem 1752, róg Książęcej i Nowego-Swiatu, w Handlu A. Szczerbińskiej. (3—3) —2724—

---

Z powodu wyjazdu są do odnajęcia zaraz, na czas do 1go Lipca r. b.; Dwa lub Trzy **Pokoje**, z Meblami, lub bez takowych;

zaś od 1go Lipca r. b., jest do wynajęcia, na 1-m piętrze:

**5 Pokoi** z Balkonem, Przedpokój, Kuchnia, Drwalnia i Piwnica, za Rs. 330 rocznie.

**3 Pokoje**, Przedpokój, z Kuchnią, Drwalnią i Piwnicą, za Rs. 240 rocznie.

Ulica Ogrodowa, Nr 825 (nowy 12).

(2—3) —2734—

---

W domu pod Nr 13, przy ulicy Widok, jest do wynajęcia od 1-go Lipca r. b.

## LOKAL na 1-em piętrze,

złożony z dwunastu pokoi, przedpokoju, kuchni, oddzielnej pralni i wszelkich wygód, za bardzo przystępnę cenę.—Na żądanie lokal ten może być oddany z kompletnem umeblowaniem, za oddzielnem wynagrodzeniem. (5—4) — 2512 —

---

Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia od 1go Maja, na pięć miesięcy, **MIESZKANIE** na Brackiej ulicy, dom Kowalewskiego, Nr 5, mieszkania Nr 2, na 1szem piętrze, składające się: z Salonu z Balkonem, 4ch Pokoi, Przedpokoju, Kuchni, Piwnicy, Składu na drwa, kompletnie umeblowane, miesięcznie za Rs. 25. Stróż Ludwik wskaże.

(2—3) —2842—

---

Zaginęły

## A K T A

z rachunkiem w sprawie **Glücksberg** przeciwko **Finkielblech**. Znalazca raczy oddać według adressu w tych aktach wskazanego, za wynagrodzeniem

(1—1) —2928—

---

W Drukarni Kurjera Warszawskiego — Дозволено Цензурою.